

Ivan Komarenko, Pupa w Chałupach

A my chłopcy jak ze snu,
czasem Sopot częściej tu,
my we trzech wielki śmiech,
patrzcie na nas z wielu stron
coś tu widać, o pardon,
tu nie widać, podaj dłoń.

Bawmy się wszyscy,
W barze w Chałupach
Bo moja jest naj-naj-naj-najładniejsza pupa
/2x

A ci chłopcy sprytni są, sprytni są,
Dużo mówią, więcej chcą
Tak jak swych sztuczek złych,
Oni myślą - mają mnie,
Bo ja mam ich, wiecie gdzie!
Wiecie gdzie!
gdzieś na dnie!

Bawmy się wszyscy,
W barze w Chałupach
Bo moja jest naj-naj-naj-najładniejsza pupa
/2x